

Arnold Bax



Arnold Edward Trevor Bax urodził się 8 października 1883 roku w Streatham w południowym Londynie. Pochodził z zamożnej rodziny, miał dwóch braci i siostrę. Jeden z jego braci zmarł będąc jeszcze dzieckiem, drugi Clifford został znanym dramaturgiem i pisarzem. Kiedy miał 17 lat wstąpił do Royal Academy of Music w Londynie, gdzie studiował przez 5 lat kompozycje u Fredericka Cordera oraz fortepian u Tobiasa Matthaya. Zamiłowanie F. Cordera do muzyki F. Liszta oraz jego wiedza w dziedzinie orkiestrowania miały istotny wpływ na A. Baxa. W czasie studiów odkrył świat poezji W. S. Yetsa, czego rezultatem była podróż do Irlandii. Oczarowany tym krajem, jego przyrodą oraz wspaniałymi mieszkańcami zdecydował się spędzić tam resztę swojego życia.

Zarówno historia życia, jak i ocena bogatej twórczości literacko – muzycznej Sir Arnolda Baxa naznaczona jest bardzo często błędnym przeświadczeniem o jego celtyckim pochodzeniu. Należy wyraźnie podkreślić, że Baxowie byli czystej krwi Anglosasami, a wszelkie związki spuścizny kompozytora z kulturą Celtów świadczą tylko i wyłącznie o jego świadomych zainteresowaniach. Oprócz błędnego interpretowania elementów celtyckich w muzyce A. Baxa mamy również do czynienia w wielu publikacjach naukowych z mniej lub bardziej świadomym pomijaniem pierwiastków innych kultur europejskich, które w znacznym stopniu wpłynęły na wizerunek jego dzieł.

Kluczem do prawidłowego zrozumienia inspiracji, jakim poddawał się kompozytor jest analiza najważniejszych wydarzeń życia kompozytora, lecz z wyraźnym podkreśleniem ich chronologii. Jednym z najistotniejszych spostrzeżeń jest to, iż wpływ kultur obcych na twórczość A. Baxa przebiegał dwutorowo. Z jednej strony był to silny impuls literatury celtyckiej i nordyckiej, który w okresach letnich wakacji był w stanie odwieść twórcę zupełnie od muzyki, z drugiej – podróże po Europie, spośród których najważniejsze znaczenie zyskują dłuższe pobyty w Niemczech i Rosji.

Wspólnym mianownikiem literatury irlandzkiej i norweskiej był niepowtarzalny klimat starodawnych legend i mitów. *Głosy Syren* z poezji Williama Butlera Yeatsa były tym, co odwiodło Arnolda Baxa od jego młodzieńczych fascynacji, a więc R. Straussa, R. Wagnera i E. Elgara. Po nich odziedziczył sposób traktowania palety orkiestrowych barw, nazywając sam siebie w jednym z wywiadów *cynicznym romantykiem*.

Ryszard Wagner był ulubionym kompozytorem A. Baxa, co znalazło wyraz w odważnych, żeby nie rzec – przesadnie dosłownych cytatach, jakimi posłużył się w kilku swoich dziełach. Pobyt w Rosji i na Ukrainie wzbogacił wyobraźnię kompozytora w zakresie kształtowania melodyki, co odzwierciedlały później dzieła chóralne oraz miniatury fortepianowe Arnolda Baxa.

Twórczość kompozytorska Arnolda Baxa wyróżnia się mniej lub bardziej celową programowością, czyniąc z niej doskonały materiał na muzykę baletową lub filmową. Ilustracyjny charakter poszczególnych motywów nie powinien być niczym dziwnym, biorąc pod uwagę różnorodność wpływów pozamuzycznych, jakie inspirowały kompozytora. Z punktu widzenia warsztatu możemy mówić o tzw. *Klasycznej tonalności*, gdyż termin ten był bardzo popularny w pierwszych latach dwudziestego wieku w obliczu zdobyczy drugiej szkoły wiedeńskiej. Bardziej interesująca natomiast wydaje się ewolucja, jaka dokonała się w twórczości A. Baxa w zakresie struktury formalnej. O ile pierwsze lata twórczej pracy wykazywały silną tendencję do swobodnego, na poły rapsodycznego traktowania formy, to dzieła późniejsze coraz wyraźniej skłaniały się ku klasycznej budowie sonatowej.

Bardzo ważnym elementem twórczości są symfonie, które w liczbie siedmiu jednoznacznie nawiązują do dzieł tego gatunku u J. Sibeliusa i R. V. Williamsa.

Arnold Bax wykorzystuje w swoich symfoniach wymagający aparat orkiestrowy, lecz nie to jest największym problemem do ich wykonania. Przede wszystkim są to utwory o bardzo wysokim współczynniku trudności warsztatowo – technicznych dla niemalże każdej sekcji orkiestry symfonicznej. Ponadto prawidłowe wyeksponowanie niuansów wyrazowych jest uwarunkowane obszerną znajomością, zarówno całej twórczości A. Baxa, jak i jego inspiracji twórczych – co w dużej mierze stanowi istotny problem dla współczesnych dyrygentów.

Każdą z symfonii dedykował A. Bax różnym osobom, bądź podmiotom zbiorowym – jak to mam miejsce w przypadku ostatniej symfonii poświęconej narodowi Stanów Zjednoczonych Ameryki. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy kompozytorowi udało się wykształcić indywidualny styl w kompozycjach orkiestrowych, lecz nie ulega wątpliwości, że czynnikiem nadrzędnym wydaje się być w tym względzie wspomniana wcześniej ilustracyjność muzyki Arnolda Baxa.

Niewątpliwie twórczość Arnolda Baxa nie zdołała oprzeć się próbie czasu, gdyż trudno jest dziś znaleźć nazwisko tego kompozytora na afiszach koncertowych świata. Należy też wyraźnie zaznaczyć, iż wiele publikacji naukowych, jak również wydawnictw o charakterze encyklopedycznym wyraźnie przecenia wartość kompozytora w oczach współcześnie żyjących mu ludzi. Niepodważalne dowody uznania w postaci licznych odznaczeń, tytułów honorowych oraz nagród konkursowych nie zawsze szły w parze z popularnością w kręgach słuchaczy. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę zaszczytów, jakich doczekał się Arnold Bax ze strony wszelkiego rodzaju władz państwowych, akademickich, a nawet królewskich dziwi fakt, iż nie znalazł właściwego uznania w oczach publiczności i krytyków, a zainteresowanie jego muzyką dziś jest wręcz znikome.

Kwintet na obój i kwartet smyczkowy jest utworem skomponowanym w 1923 roku i zadedykowanym Leonowi Goossensowi. Utwór składa się z trzech części: Tempo molto moderato – Lento espressivo – Allegro giocoso. Jest utwór utrzymany w pastoralnym nastroju z wyraźnie słyszalnymi wpływami irlandzkiej muzyki ludowej.